W okularach Beksińskiego — wolnyduch

Od autora: Jak sam tytuł wskazuje wiersz inspirowany twórczością malarza.

Dzwonią głośno piszczele,
bandaż krzyczy na twarzy.
Wyrastają jak grzyby
kościotrupów pejzaże.

Wypluwane robactwo
strachu w ramionach śmierci,
z siną wieżą w pożarze -
mnożą grozę i lęki.

Żółć związana powrozem
z krzyża zwisa złowieszczo,
w rzece krwi słońce płonie.
Hades woła i nęci.

Kruki lecą do truchła.
Sczezła wszelka nadzieja.
Mrok z perwersją królują,
a Tanatos się śmieje…

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wolnyduch, dodano 08.09.2022 06:41

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.